

Emerycy ruszyli na szlaki

Data publikacji: 9.04.2014 18:05

Turystyka piesza po naszych Beskidach to aktywność dla wszystkich. Doskonały tego przykład dają emeryci zrzeszeni w Polskim Towarzystwie Turystyczno-Sportowym "Beskid Śląski" w Republice Czeskiej. Właśnie rozpoczęli nowy sezon turystyczny.

□

We wtorek 8 kwietnia grupa 56 turystów wybrała się na kilkunastokilometrową trasę z Bystrzycy na Koziniec i z powrotem, lecz innym szlakiem, do Bystrzycy. Dopisała zarówno pogoda, jak i forma oraz humory turystów. Nic dziwnego, gdyż aktywni emeryci wędrując górskimi szlakami utrzymują dobrą formę i kondycję, przejście kilkunastu kilometrów po górach nie stanowi dla nich problemu.

Po drodze zwiedzają nasz Beskid Śląski i choć na wszystkich jego szczytach byli już wiele razy, organizatorzy wycieczek zawsze starają się pokazać na trasie coś nowego. Tym razem chętni, którzy jeszcze tam nie byli, zboczyli 100 m ze szlaku, by zobaczyć psi cmentarz. W drodze powrotnej natomiast zaplanowano zwiedzanie nowopowstałego mini browaru w Karpętnej. Turyści mieli okazję wejść do środka i zobaczyć pomieszczenia i sprzęty, w jakich ważone jest piwo. Samego trunku w procesie warzenia zobaczyć się nie dało, gdyż, w przeciwieństwie do naszego Brackiego Browaru Zamkowego w Cieszynie, gdzie proces warzenia piwa odbywa się w otwartych kadziach, tam proces ten przebiega w naczyniach zamkniętych. Niemniej obejrzenie samych instalacji i opowieść piwowara były sporą atrakcją, a większość zwiedzających nie odmówiła sobie też choćby małego piwa lokalnej produkcji. Wszak na wycieczkę przyjechali pociągiem.

Dodajmy, że wtorkowe wycieczki PTTS „Beskid Śląski” odbywają się właśnie na zasadzie dojazdu do miejsca wymarszu pociągiem, dzięki czemu każdy chętny, którego zainteresuje trasa, może dołączyć do wycieczki bez uprzednich zapisów. Dodajmy też, że, jak wspominaliśmy, jest to Polskie Towarzystwo, a więc wszyscy mówią po polsku, a ci Czesi, którzy dołączają się do wycieczki, co się zdarza, przynajmniej rozumieją w naszym języku. Zatem i mieszkańcy prawego brzegu Olzy mogą z propozycji wspólnej wycieczki skorzystać. Najbliższa to 22 kwietnia z Frydlantu na Skałkę i do Kuńczyc.

(indi)

